№ 74 Łódź Środa 16 marca 1921 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

W przededniu zawarcia pokoju.

Podpisanie traktatu nastąpi pojutrze.

(Telefonem od naszego warsz. korespondenta).

Według otrzymanych w ostatniej chwili z Rygi informacji uroczyste podpisanie traktatu odbędzie się w pałacu „Czarnogłowców" w piątek dnia 18 marca r. b. Pan Joffe w rozmowie z dziennikarzami oświadczył: „Kilka dni już tylko dzieli nas od uroczystej chwili podpisania traktatu pokojowego z Polską. Długie miesiące uciążliwej pracy wydadzą owoc — pokój. Jestem przeświadczony, że pokój ryski wypadnie z korzyścią dla obu narodów, dając im możność odbudowania życia wewnętrznego. Ratyfikacja traktatu przez Rosję nastąpi dopiero w maju, gdyż wówczas dopiero zbierze się 9-ty zjazd sowietów. Muszę zaprzeczyć pogłoskom o zamierzonem nominowaniu mnie na posła w Warszawie, gdyż po zakończeniu rokowań poświęce swe siły pracy w kraju". Jeszcze z Rygi dowiadujemy się, że w kołach rzeczoznawców sowieckich sądzą, iż pierwsza rata złota w sumie 8 miljonów rubli, będzie wpłacona Polsce przy ratyfikacji traktatu pokojowego.

RYGA, 15 marca. (East-Express). Posiedzenie komisji redakcyjnej rozpoczęte w poniedziałek wieczorem, zakończono dopiero o godz. 4-ej nad ranem. Obradowano przy udziale ekspertów kolejowych nad redakcją art. 14-go, dotyczącego zwrotu mienia państwowego. Ustalono, iż **tabor kolei szerokości europejskiej będzie zwrócony przez Rosję w naturze, tabor zaś szerokotorowy pozostanie w Rosji za sumę 29 miljonów rubli.** W sumie tej jest uwzględniony materjał kolejowy, wywieziony z warsztatów i składów kolejowych. W zakończeniu posiedzedzenia Joffe oświadczył, że **pozostaje zaledwie parę godzin pracy do końca.**

Ruch antybolszewicki w Rosji.

Znamienna mowa Lenina.

KOPENGAGA, 15 marca (Pat). „Berlingske Tidende" donosi, z Helsingforsu, że **w niedzielę rano podjęto nanowo walkę artyleryjską pomiędzy Petersburgiem a Kronsztadem.** Nie są zgodne z prawdą doniesienia, rozpowszechniane przez rząd sowiecki, jakoby sytuacja przybrała obrót pomyślny dla bolszewików. Dzienniki bolszewickie zamieszczają mowę, którą Lenin wygłosił na ostatnim kongresie w Moskwie. Powiedział on, że **gospodarczy upadek Rosji przeszkadza wprowadzaniu komunistycznych zasad w życie. W całej Rosji odbywają się rozruchy antybolszewickie.** Dalej Lenin zaznaczył, że liczni **żołnierze bolszewiccy odzwyczaili się od pracy i stali się bandytami.**

Radjo powstańców.

HELSINGFORS, 15 marca. (East-Express) Komitet rewolucyjny w Kronsztacie rozesłał w dniu 14 b. m. o godzinie 12-ej radjo następującej treści: Kronsztad chce, aby cały świat wiedział, za co wojujemy. Obrońcy Kronsztadu, żołnierze i robotnicy zapraszają przedstawicieli wszystkich pism; komuniści boją się, aby świat nie dowiedział się prawdy, i dlatego nie pozwalają wyjeżdżać z Rosji. My obiecujemy wszystkim przybyłym do Kronsztadu zupełne bezpieczeństwo".

Walki o Petersburg.

HELSINGFORS, 15 marca. (East Express). W dniu 12 b. m. forty Krasnaja Gorka i Sieraja Łoszad bombardują Kronsztad. Baterje powstańców bombardowały fort Krasnaja Gorka i ostatecznie zniszczyły jej centralę elektryczną. W ciągu dnia 13 b. m. trwało niezwykle intensywne wzajemne ostrzeliwanie. Artylerja Kronsztadu ostrzeliwała Oranienbaum.

HELSINGFORS, 15 marca. (Pat). Havas. W nocy z 12 na 13 baterje bolszewickie rozpoczęły ogień na Kronsztad. Na ogień ten odpowiedziano z Kronsztadu około godz. 3 rano. Bolszewicy koncentrują nadal siły na południu i południowym zachodzie od Petersburga. Stolica jest zamknięta przez podwójny kordon wojskowy. Oddziały antybolszewickie operujące w Górnym Krymie przedsięwzięły 8 b,m. śmiały wypad na Jałtę, gdzie rozstrzelano wielką ilość bolszewików. Wszelkie usiłowania bolszewików odparcia tych oddziałów spełzły na niczem.

Zamiary bolszewików.

POLDHU, 15 marca. (Pat). Radjo. Wiadomości z Rosji są sprzeczne. Trocki postanowił blokadę Kronsztadu, gdyż niechce przez ostrzeliwanie uszkodzić twierdzy Petropawłowskiej. Sytuacja w Moskwie pogarsza się. Walki uliczne trwają da ej.

Walki na ulicach Moskwy.

PRAGA, 15 marca. (Pat). Dzienniki czeskie donoszą ze Sztokholmu. że kurjer rządu fińskiego, który po powrocie z Moskwy donosi, że na ulicach Moskwy toczą się krwawe walki. Petersburscy robotnicy domagają się natychmiastowego zwołania konstytuanty.

Liczebność armji powstańczych na południu Rosji.

HELSINGFORS, 15 marca. (E-Expr.) Dowódcy oddziałów powstańczych, Antonow, Machno i Struk prowadzą między sobą rokowania w celu zorganizowania wspólnej akcji przeciwko bolszewikom.

Siły Machno wynoszą podobno 50 tysięcy uzbrojonych chłopów, Struk stoi na czele oddziału z 30 tysięcy ukraińców.

Rocznica rewolucji w Petersburgu.

KOPENHAGA, 15 marca. (Pat). Hav, Według telegramu z Helsingforsu czwarta rocznica rewolucji miała w Petersburgu przebieg spokojny. Urzędy wstrzymały pracę, na ulicach patrole utrzymywały porządek. Ostatnie zapasy żywności rozdano między ludność. Niema widoków na dowóz dalszych zapasów.

Francja, a rewolucja w Rosji.

PARYŻ, 15 marca. (Pat). Hav. Zaprzeczają tutaj urzędowo niemieckim informacjom, jakoby krążowniki francuskie przybyły do Rewla i skonfiskowały przeznaczony dla Rosji sowieckiej transport środków żywności. Również niezgodna jest z prawdą wiadomość, jakoby francuska bałtycka marynarka odjechała z Kopenhagi w celu wzięcia udziału w rewolucji przeciw Petersburgowi.

Kronika polityki polskiej.

— „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, iż naczelnik wydziału osobowego ministerstwa spraw zagranicznych p. Władysław Mazurkiewicz wyjedzie wkrótce do Rio de Janeiro w charakterze radcy legacyjnego. (E E).

— Przybył wczoraj do Warszawy ze Szwajcarji konsul polski w Bernie p. Kluczyński. Przyjazd ten pozostaje podobno w związku z poważnemi zamierzeniami kół przemysłowych szwajcarskich rozszerzenia swej działalności w Polsce. (E-E)

Pomoc dla Wilna.

WILNO, 15 marca. (E-Expr.) Oprócz udzielonych już 15 miljonów marek pożyczki, rząd przyznał miastu Wilnu dalszą pożyczkę 12-miljonową na pokrycie potrzeb bieżących.

Przed plebiscytem.

BYTOM, 15 marca. (Pat). Pisma niemieckie donoszą z wielkim tryumfem, że liczba emigrantów przybyłych dotąd na teren górnośląski wynosi 70,000 ludzi. Jest to jedno z licznych fałszerstw, według obliczeń polskich na G. Śląsku przybyło dotąd ogółem 17,000 emigrantów.

BYTOM, 15 marca. (Pat). Emigranci górnośląscy z Polski przybyli już mniejszymi grupami na Górny Śląsk. Na granicy przyjęli ich delegaci polskich komitetów plebiscytowych udzielając rad i wskazówek. Zorganizowano także z ramienia polskiego Czerw. Krzyża doraźną pomoc sanitarną. Ludność polska wita serdecznie drogich gości polskich.

„Temps" o plebiscycie.

PARYŻ, 15 marca. (Pat). Hav. Omawiając sprawę plebiscytu na Górnym Śląsku, „Temps" pisze między innemi:

Jeżeli Niemcy przygotowują akt gwałtu zbrojnego przed lub też po plebiscycie to jest to wystarczającem, aby sprzymierzeni przedsięwzięli jaknajrychlej środki przymusowe, któreby były zdolne zagwarantować ostatecznie pokój.

Polska a t. zw. trzecia rewolucja rosyjska.

Od końca lutego najbardziej fantastyczne wieści przychodzą z Rosji. Gdyby choć czwarta część tego, co zawierały depesze PAT'a, East-Expres'u, Orientu, Russpressu, Alliance'u i innych agencji, działających w Warszawie, było prawdą, rząd sowiecki dawno-by nie istniał, połowa ludności Rosji byłaby wycięta w pień, a ze stolic Rosji—Moskwy i Petersburga nie pozostałoby śladu.

Ponieważ ani jeden z powyższych wypadków nie zaszedł wnosić można, że sensacje o przewrocie w Rosji są w 90 procent przesadzone.

Nie ulega jednak kwestji, że pomruk tak zwanej trzeciej rewolucji idzie przez całą Rosję sowiecką i to w chwili zdawało się, jej największych tryumfów. Trzeba jednak ustalić pewne fakty, aby wiedzieć, co dzieje się właściwie w Rosji i orjentować się w tem.

A więc, jak twierdzą ludzie tak wrogo dla sowietów usposobieni, jak Borys Sawinkow i inni, równie dobrze, jak on, znający Rosję, to, czego jesteśmy świadkami jest niezorganizowanym i skazanym na klęskę ruchem konwulsyjnie rewolucyjnym, który zapowiada tylko dalsze wstrząśnienia. P. Sawinkow jest przekonany, że jest to zapowiedź „termidora" rosyjskiego, po którym przyjdzie rewolucyjna Rosja włościańska z carem włościańskim na czele. — Doprowadzając jego myśl do końca, można śmiało rzec, że gdyby tak być miało, ów car włościański, rosyjski, który ma przyjść po rządzie sowieckim, byłby rosyjskim Napoleonem, który wprowadzając dalej tradycje carskie i sowieckie zaleje świat cały morzem wojującego od siedmiu lat już chłopstwa rosyjskiego.

Trzeba przyznać, że rozumowania i przewidywania p. Sawinkowa z powyższem uzupełnieniem nie pozbawione są podstaw i przenikliwości. Gdy wrócimy jednak do ustalenia faktów w rozgrywających się obecnie w Rosji wydarzeniach spostrzeżemy, że przewidywania te idą, być może, zbyt daleko. Po odrzuceniu bowiem blagi i przesady, fabrykowanych przez antysowieckie organizacje w Polsce i zagranicą i przez carofilskie żywioły we Francji i Pradze Czeskiej, a powtarzane bezkrytycznie przez polskie źródła informacyjne, okaże się, że właściwie, jak dotąd z konkretnym buntem Kronsztadtu przeciw rządowi moskiewskiemu.

Zbuntowany Kronsztadt ogłasza przy tem urbi et orbi że stoi na platformie sowieckiej, żąda tylko dopuszczenia do sowietów innych czynników oprócz komunistów. Rada komisarzy ludowych podobno nawet już w tym kierunku poczyniła kroki i zaproponowała parę tek fachowych w „Sownarkomie" socjalrewolucjonistom i mienszewikom. Kto zna Kronsztadt i ideologję jego działaczy, ten wie, że ustrój konstytucyjny w zrozumieniu Europy Zachodniej zeń nie wypłynie. Kronsztadt — to anarchja rosyjska. Kronsztadt potrzebny był bolszewikom w swoim czasie, jako siła niszcząca do obalenia rządu tymczasowego. Siła ta została wyzyskana do tego celu i za usługi otrzymała pewne przywileje nietykalności tak, iż wówczas, kiedy bolszewicy po raz pierwszy starli się z anarchistami w obu stolicach, nie ruszyli Kronsztadtu. Patrzano przez palce na to, że rada delegatów marynarskich, żołnierskich i robotniczych w Kronsztadzie wydawała własne dekrety, częstokroć niezgodne z ogólno-moskiewskiem ustawodawstwem.

Na tle tej wyspy anarchizmu, pełnej zawsze niezadowolenia, inne żywioły po części reakcyjne, po części demokratyczne—antysowieckie, a wreszcie i wieczni interwencjoniści z zachodu stworzyli dramat, na który obecnie patrzymy, pod nazwą walka Kronsztadtu z Petersburgiem.

Żadnych innych konkretnych faktów powstania niema; wieści o buncie Antonowa, o działaniach wojskowych Machny i operacjach jakiegoś Fediuszkina zarówno jak nieustanne legendy o bitwach pod Odesą i Kijowem, wszystko to są mocno przesadzone opowieści o niewątpliwie odbywających się na całym terenie Rosji walkach pomiędzy władzą sowiecką, a tysiącami zdeklasowanych byłych żołnierzy ze wszelkich armji. Jest to istotnie walka z bandami, które tworzą się zarówno z dezerterów czerwonej armji, jak i z rozbitych rozwiązanych armji antysowieckich.

Nie świadczy to, aby wszystko w Rosji było w porządku, ale nie jest to owa decydująca walka trzeciej rewolucji z drugą.

Na szczęście nasz rząd zdaje sobie dobrze sprawę z sytuacji, nie przejmuje się sensacjami tysiącznych agencji i nie daje się zepchnąć z drogi dyplomacji pokojowej przez usilnie rozdmuchiwane wieści o tem, iż właściwie p. Joffe w Rydze już nikogo nie reprezentuje, bo rząd sowiecki upadł.

Gdybyśmy mieli uzależnić swą politykę od powodzeń lub klęsk sowieta marynarzy kronsztadzkich, stalibyśmy się chyba jakimś skrawkiem owej przyszłej trzeciej Rosji, a nie odrodzoną niepodległą Rzeczypospolitą Polską, która ma własną politykę i własne cele.

St. Gr.

Obrady Sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Tel. od nasz. spraw. sejm.).

W dniu wczorajszym doszło do decydujących obrad i głosowań w sprawie konstytucji. Rozbudzone przy poprzednich debatach namiętności znacznie uspokoiły się. Nawet krzykliwa „Dwugroszówka" wczoraj zrana orzekła, że „salus rei publicae suprema lex esto" ! wobec tego, dzięki zabiegom Klubu Pracy Konstytucyjnej, w całym szeregu spornych spraw dochodziło do kompromisu. Upadły znaczną większością wszystkie zohydzające Polskę w oczach świata ograniczenia wyznaniowe, sprawa wyznania prezydenta, a także w kwestjach szkolnictwa. Wynik ten osiągnięto w ten sposób, że znaczna część luendecji opuszczała salę obrad w czasie głosowania. Krótkotrwałe więc były tryumfy ks. Lutosławskiego. Dzień wczorajszy na szczęście je pogrzebał. Na szczęście, bo wszak 20 b. m., a więc za parę dni głosować będą górnoślązacy, do kogo chcą należeć: do miłującej wolność Polski, czy też do pełnych jeszcze szowinizmu Niemiec.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się jak zwykle odczytaniem interpelacji, poczem marszałek Sejmu zawiadomił, że Naczelnik państwa mianował p. inżyniera Jankowskiego ministrem pracy i opieki społecznej.

Odesłano do komisji w 1 czytaniu 5 ustaw, a następnie przystąpiono do 3 czytania w dalszym ciągu ustawy o konstytucji.

180 głosami przeciw 167 uchwalono zamknięcie dyskusji. — Przemawiał jeszcze sprawozdawca p. Dubanowicz występując w obronie dwuizbowości. Co do paragrafu 121 mówca zaznacza, że rodzice muszą mieć prawo domagania się, by ich dzieci wychowywano według ich żądania. Prezydent ministrów nie może być zastępcą Naczelnika państwa, bo wtedy byłby wobec Sejmu odpowiedzialnym i nieodpowiedzialnym. Dymisja gabinetu stwarzałaby również trudności. Mówca wskazuje że Górny Śląsk wymaga aby konstytucja była uchwalona jeszcze przed plebiscytem. — Przyjęcie ustawy w 2 czytaniu wywołało na Śląsku bardzo korzystne wrażenie. (Głos: Słuchajcie! oto jest wola ludności górnośląskiej). Wrzawa.

Marszałek przypomina, że w 3 czytaniu nie głosuje się nad art., lecz nad całą ustawą po poprzedniem głosowaniu nad poprawkami i proponuje, aby każdego dnia głosowano nad poprawkami niekoniecznie w porządku w jakim one są ułożone.

P. Moraczewski stawia wniosek formalny, aby najpierw głosować nad poprawką do paragrafu 126 w sprawie zmiany konstytucji. — Mówca pragnie, aby w ogólnej rewizji konstytucji przedstawiciel G. Śląska mógł wziąć udział i aby uchwała co do tego paragrafu doszła do wiadomości G.Śląska jeszcze przed plebiscytem.

W głosowaniu wniosek p. Moraczewskiego odrzucono 200 głosami przeciw 190. — (Powstała wrzawa, tupanie i bicie w pulpity).

Marszałek zauważa, że widocznie nie wszyscy posłowie uznają powagę chwili.

P. Dębski oświadcza, że sytuacja, jaka wytworzyła się po odrzuceniu wniosku p. Moraczewskiego wymaga zastanowienia się i dla tego wnosi o przerwanie posiedzenia na pół godziny.

Marszałek zarządził przerwę.

Po przerwie przystąpiono do głosowania nad poprawkami. Poprawkę związku pp. narodowości żydowskiej, żądającą wstawienia słów dotyczących swobody rozwoju wyznań i narodowości odrzucono.

Przystąpiono do głosowania nad poprawkami do art. 2. (Na lewicy wrzawa i tupanie), aby nad poprawką, która jest czysto redakcyjną głosowano imiennie przez wywoływanie nazwisk.

Marszałek zaznacza, że uchwała konwentu nie mówi o wywoływaniu nazwisk i zarządza imienne głosowanie. 79 głosów było tak 191 nie, 1 głos unieważniono.

P. Barlicki domaga się, aby głosowanie było według listy sprawdzane, przytem zaznacza, że w innym sejmie marszałek byłby się podjął roli medjatora pomiędzy grupami, a marszałek tego nie chciał się podjąć.

Przystąpiono do głosowania nad poprawkę również redakcyjną do art. 8.

P. Putek wnosi, aby poprawkę rozdzielić na dwie wzgl. 4 części i głosować osobno nad każdą.

P. Czapiński stawia wniosek o głosowanie imienne. (Powstaje wrzawa na prawicy).

P. ks. Lutosławski woła: to jest pomost do G. Śląska. Słychać inny głos: Żydowskie pachołki. Powstaje krótka bójka pomiędzy p. Brylem a Bresińskim.

P. Hryczkiewicz woła: to jest Targowica. Padają dalsze okrzyki. Wreszcie Izba uciszyła się. Wicemarszałek Stychel ogłasza wynik głosowania. 179 tak 190 nie. Zatem pierwsza część poprawki do art. 3 odpadła, odpadła zatem i dalsza część. Poprawkę do art. 3 cofnięto.

P. Czapiński domaga się skreślenia art. 8.

P. Moraczewski stawia wniosek o głosowanie imienne nad tą poprawką. Wicemarszałek Stychel zwraca uwagę, że żadnych nowych poprawek stawiać nie wolno.

P. Czapiński określa rodzaje poprawek i oświadcza, że w komisii referent p. Dubanowicz oświadczył, iż poprawki będzie można zgłosić na plenum.

Wicemarszałek Stychel odpowiada, że wniosek o skreślenie mógł być wniesiony we właściwym czasie czego zaniedbano.

Godzina pół do pierwszej posiedzenie trwa.

Imieniny Naczelnika państwa w Krakowie.

KRAKÓW, 15 marca. (Pat). W sobotę z powodu imienin Naczelnika państwa odbędzie się w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo, w którem wezmą udział generalicja, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, rady miejskiej, cechów, stowarzyszeń itd.

Upadek szkolnictwa polskiego na Wołyniu.

WILNO, 15 marca. (East-Expr.) W powiatach wołyńskich szkolnictwo polskie znajduje się w stanie upadku, czego dowodzą cyfry następujące:

W roku 1920 w powiecie włodzimierskim szkół polskich było 70, ukraińskich zaś — 42; obecnie istnieje w tymże powiecie 7 szkół polskich, liczba zaś ukraińskich wzrosła do 45.

Dla dzieci górnośląskich.

BYTOM, 15 marca. (Pat). Pewien polak z Ameryki, który nie życzy sobie, aby wymieniać jego nazwisko ofiarował na dzieci górnośląskie pół miljona marek niem.

„Francja pragnie nie zemsty, a sprawiedliwości".

Tak mówi prez. Rzeczypospolitej.

LJON, 15 marca. (Pat) Havas. Bawiący tu prezydent Rzeczypospolitej wygłosił podczas obiadu wydanego na jego cześć przez ljońską izbę handlową mowę, w której powiedział, że Francja nie szuka bynajmniej zemsty na pokonanym wrogu, a wyłącznie pragnie sprawiedliwości. Francja nie cofnie się przed żadnym wysiłkiem w celu uzyskania tego co się jej słusznie należy, poczem poświęci się wyłącznie pracy pokojowej.

Gen. Nollot w Berlinie.

BERLIN, 15 marca. (E.-Expr). Prezydent komisji międzysojuszniczej gen. Nollot przybył w dniu 13 b. m. do Berlina.

Okupacja Hamborn.

BERLIN, 14 marca (Pat). Według doniesień z Duisburga, w sobotę przybył do Hamborn oficer belgijski i oświadczył w ratuszu, że Hamborn zostało okupowane. W mieście ogłoszono stan oblężenia.

Niemcy protestują.

BERLIN, 14 marca (Pat). Rząd niemiecki zgłosił protest do Ligi narodów w sprawie sankcji sprzymierzonych.

Uzupełniające wybory we Francji.

PARYŻ, 15 marca. (PAT). W uzupełniających wyborach na dwa opróżnione krzesła poselskie we francuskiej izbie deputowanych po deputowanym Millerandzie, obecnym prezydencie rzeczypospolitej francuskiej i po zmarłym deputowanym socjalistycznym Loucher, wybrani zostali kandydaci bloku narodowego Lecorbeile i Bonnet 70,000 głosami przeciw kandydatom skrajnej lewicy pp. Loriot i Sauvarie, którzy otrzymali 58,000 głosów.

Konflikt grecko-turecki.

LONDYN, 14 marca (PAT) — Telegram iskrowy z Konstantynopola donosi o rzezi greków we wsi Kunmie dokonanej przez nieregularne oddziały tureckie. Wojska greckie miały obsadzić tę miejscowość.

Stosunki czesko-węgierskie.

BUDAPESZT, 15 marca. (Pat). Prezydent ministrów Teleky i min. spraw zagran. Gratz odjechali do miejscowości Brouck-Kiralinidu gdzie spotkać się mają z czeskim min. spraw zagran. Beneszem i min. handlu Hottowecem. Przedmiotem obrad będą sprawy związane z wykonaniem postanowień traktatu pokojowego.

Hojny dar.

POLDHU, 15 marca. (Pat). Rad. Z Nowego Jorku donoszą, że farmerzy amerykańscy podarowali 5 miljonów buszli kukurydzy dla zagrożonych głodem okolic Chin.

Odroczenie kongresu komunistycznego.

MOSKWA, 14-go marca (Pat) Wszechrosyjski kongres komunistyczny, zapowiedziany na 15-go marca, został odroczony na czas nieograniczony.

Echa zabójstwa premjera hiszpańskiego.

MADRYT, 15 marca. (PAT). Havas. Anarchista Ataneo Pedro Mateo został aresztowany. Przyznał się on, że zastrzelił prezydenta ministrów Data i wyjawił swoich wspólników.

Ostatnie wiadomości.

Rozpieczętowanie składów.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Policja warszawska z polecenia władz wyższych rozpieczętowała szereg składów, zawierających towary, ulegające zepsuciu. Towary te mają być niezwłocznie rozsprzedane kooperatywom, szpitalom i instytucjom społecznym. (EE)

Z czarnej giełdy warszawskiej.

(Tel. od naszego warsz. koresp.).

Na nieurzędowej giełdzie warszawskiej w dniu wczorajszym z powodu wyroku sądu apelacyjnego berlińskiego, spadły znacznie „rzeszówki" i notowano je wczoraj 115.

Marki niemieckie 14.15, dolary 875, funty 3600, ruble złote 38500, ruble sowieckie 4, kierenki 32, ruble srebrne 196, ruble srebrne drobne 75.

(Wymieniony wyrok sądu berlińskiego opiewał, że rząd Rzeszy nie odpowiada za noty Kriesa. Przyp. Red.).

Główne wygrane II-ej loterji państwowej.

V klasa, 5-ty dzień.

25,000 mk. nr. 8775.
20,000 mk. nr. 64986.
15,000 mk. n-ry 3377 36480 43347 52324.
10,000 mk. n-ry 2313 8251 34507 36898 43295.
5,000 mk. n-ry 1975 6014 9693 11176 33702 34139 35933 38053 38950 44314 47887 48238 56915 60266 62611 69651 74057 87481.

Łódź.

Z Rady Miejskiej.

Echa nadużyć w tanich kuchniach.—Podwyżka opłat szpitalnych.—Wybory ławników do sądu pokoju.—Podwyższenie subsydjów oświatowych.

(k) Wczorajszemu posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczył prezes A. Remiszewski.

Obrady rozpoczęto od odczytania szeregu komunikatów.

Następnie radny Chwalbiński złożył sprawozdanie komisji o nadużyciach produktami amerykańskiemi w byłym komitecie tanich kuchni. Według tej relacji w komitecie tanich kuchen od kilku lat panowały nieporządki, cała gospodarka prowadzona była wadliwie skutkiem niedbalstwa byłego ławnika Otto. Stwierdzono, że od grudnia 1919 r. książki tanich kuchen nie były wcale prowadzone. Wogóle zapanował tam taki nieład, że dla sprawdzenia rachunków i zaprowadzenia ksiąg należało wezwać specjalnego urzędnika. Jako dowód niedbałego kierownictwa służyć może ten fakt, że wychodzące z komitetu tanich kuchen papiery opatrzone były facsimilami ławnika Otto, o czem on wcale nie wiedział. Nic też dziwnego, że przy takiem lekceważeniu obowiązków ławnika, po za plecami jego działy się różne nadużycia, polegające na znikaniu różnych artykułów żywnościowych, które jak stwierdzono szły na pasek.

Sprawa o wzmiankowanych nadużyciach skierowana została do sądu na podstawie zgromadzonego przez komisję materjału rzeczowego.

Zgodnie z propozycją wydziału zdrowotności publicznej rada miejska postanowiła podwyższyć opłatę szpitalną, poczynając od 1 lutego 1921, w stosunku następującym:

a) za chorych chirurgicznych do mk. 210 dziennie, b) wewnętrznych do mk. 190, c) za umysłowo-chorych w szpitalu „Kochanówka" do mk. 200, d) za dzień w szpitalu Anny Marji i na oddziałach wewnętrznych do mk. 180, na oddziałach chirurgicznych do mk. 200; e) za epileptyków w szpitalu ewangelickim do mk. 70; f) za leczenie położnic w przytułkach położniczych do mk. 210 dziennie.

Dalszy ciąg porządku dziennego obejmował wybory ławników do sądów pokoju. Złożono na stole prezydjalnym 4 listy: 1) przez frakcję P. P. S., 2) N. P. R., 3) sjonistów i ortodoxów i 4) niemiecką. Po obliczeniu głosów okazało się, że na listę pierwszą padło 13 głosów, na które przypada 11 mandatów; na drugą — 26 głosów, na które przypada 21 mandat; na trzecią listę— 8 głosów, na które przypada 6 mandatów; na czwartą listę—3 głosy, na które przypada 2 mandaty.

Następnie rada miejska uchwaliła: 1) podwyższyć subsydjum dla szkoły wieczorowej handlowców polskich z mk. 18,000 do mk. 30,000; 2) podwyższyć subsydjum dla kursów dokształcających dla analfabetów z mk. 40,000 do mk. 80,000; 3) podwyższyć subsydjum dla bibljotek przy stow. ośw. i zw. zaw. z mk. 50,000 do mk. 200,000.

Ławnik magistratu p. Badian referował wniosek magistratu w sprawie przepisów o realizacji 6 proc. pożyczki m. Łodzi 1920 r. w sumie 20,000,000 marek polskich. Projekt przepisów przedstawiony został przez oddział podatkowy. Sprawa ta wywołała bardzo ożywioną dyskusję, w której zabierali głos radny Pogonowski, prezydent Rżewski i inni.

Po trzeciem czytaniu większością głosów postanowiono projekt odczytany zatwierdzić.

Wiadomości bieżące.

— —

Imieniny Naczelnika państwa.

Od warszawskiego komitetu uczczenia imienin Naczelnika państwa otrzymaliśmy odezwę następującą:

„W dniu 19 marca przypadają imieniny Józefa Piłsudskiego, wielkiego męża czynu, pod którego przewodem duch narodu wywalczył niepodległość ojczyzny i utrwalił fundamenty własnej państwowości. To też dzień 19 marca winien być dniem uroczystym, w którym, składając hołd wielkiemu bohaterowi, jednocześnie składa się hołd idei wolności ojczyzny.

Z tej racji wzywamy wszystkich, zarówno jednostki, jak i instytucje społeczne i komunalne do urządzenia obchodu celem przypomienia bohaterskich walk o wyzwolenie narodu, walk, w których Józef Piłsudski odegrał ważną rolę. Niechaj każda szkoła wyjaśni dzieciom znaczenie dnia tego, instytucje zaś urządzą obchody i odczyty, a miasta i wsie przybiorą odświętną szatę".

Podpisali: Jakób Bojko (wicemarszałek sejmu ustawodawczego), Piotr Drzewiecki (prezydent stoł. m. Warszawy). dr. Budzińska-Tylicka, dr. Kazimierz Dłuski, Jan Kochanowski (rektor uniwersytetu warszawskiego), Artur Śliwiński, Stanisław Staniszewski, An. Strug, Halina Sajkowska, Leon Supiński.

Narady w sprawach finansowych i aprowizacyjnych.

Magistrat wydelegował wiceprezydenta d-ra Stupnickiego i ławnika oddziału podatkowego dr. Badziana, w sprawach finansowych i aprowizacyjnych do Warszawy. Uzyskano w min. skarbu kwotę 7 mil. marek na pokrycie zwiększonych wydatków z tytułu podwyżki płac.

W min. aprowizacji przedstawiciele miasta omawiali sprawę przyznania miastu zaległej raty cukru oraz transportu zboża z Gdańska w ilości 150 wagonów. Sprawy powyższe zostały rozstrzygnięte pomyślnie.

Wreszcie w ministerstwie spr. wewn. delegaci magistratu uzyskali zatwierdzenie oddawna uchwalonego przez radę miejską podatku od ładunków kolejowych, który niebawem wprowadzony będzie w życie.

Rozszerzenie elektrowni.

(k) W związku z projektem zarządu elektrowni łódzkiej co do rozszerzenia tego przedsiębiorstwa, odbędzie się w Warszawie w dniu 15 b. m. konferencja międzyministerjalna z udziałem przedstawicieli miasta, w celu ustalenia warunków, na jakich może być zmieniona dotychczasowa koncesja. W konferencji wezmą udział z ramienia magistratu wiceprezydent Wojewódzki, radca prawny magistratu mec. Żelazowski, inż. Klocman, oraz inspektor przedsiębiorstw miejskich, inż. Berliner.

Sprawy mieszkaniowe.

(k) Zarząd towarz. „Lokator" zwrócił się do województwa łódzkiego z memorjałem w sprawie wprowadzenia systemu kolegjalnego przy rozprawach rekursów i zażaleń na orzeczenia urzędu mieszkaniowego. W memorjale położono nacisk, iż pożądanem byłoby przesłuchiwanie świadków i stron na ustnych rozprawach. Zaznaczono, że komisja kolegjalna została już utworzona w Warszawie, a więc dla dobra sprawy, zarząd tow. „Lokator" uważa za konieczne wprowadzenie tego systemu również i w Łodzi, przy województwie i przy miejscowym urzędzie mieszkaniowym.

* * *

Wobec nawału prac, sekretarjat tow. „Lokator" jest czynny nietylko rano, lecz i w godzinach popołudniow., we wtorki i czwartki od g. 6 do 9 wiecz.

Ludność pow. łódzkiego i brzezińskiego bez mąki.

(k) W bardzo przykrem położeniu znajduje się ludność pow. łódzkiego i brzezińskiego — z powodu braku mąki do wypieku pieczywa. Mieszkańcy tych powiatów domagają się ciągle od władz zaprowiantowania ich w ten niezbędny artykuł.

Alarmujące żądania skierowano do przewodniczącego Sejmików powiatów łódzkiego i brzezińskiego starosty A. Remiszewskiego.— Z polecenia starosty wysłano przed trzema dniami urzędnika wydziału handlowego do ministerjum aprowizacji ze specjalną petycją o polecenie sprowadzenia mąki pszennej z Gdańska, dokąd udał się już kierownik tego wydziału p. Steinbrecher.

Wczoraj starosta wysłał do ministerjum aprowizacji w sprawie tej depeszę treści następującej:

„Od grudnia ludność powiatów łódzkiego i brzezińskiego nie otrzymuje mąki. Z posiadanych w tych powiatach zapasów wydano wojsku 200 wagonów. Położenie ludności jest rozpaczliwe. Dla uspokojenia ludności i zadośćuczynienia jej żądaniom wysłano specjalnego delegata wydziału handlowego Sejmiku dla poparcia prośby o dostarczenie 56 wagonów mąki przybyłej do Gdańska".

Zjazd przedstawicieli zdrojowisk

Ministerstwo zdrowia publicznego organizuje dnia 17 b. m. zjazd przedstawicieli prywatnych polskich zdrojowisk, uzdrowisk, kąpieli i lecznic. (E.E.)

Sprawa zachowania się policji.

(k) Wydział powiatowy wszczął dochodzenie na jakiej zasadzie nastąpiło aresztowanie sekretarza gminy Bełdów, Stanisława Kuberskiego przez przodownika policji państwowej Klimczaka.

Wydział powiatowy odwołując się do władz podkreślił, że aresztowanie urzędnika komunalnego może nastąpić jedynie, wyjąwszy wypadek schwytania na gorącym uczynku przestępstwa, z wyraźnego zlecenia starosty. Wogóle wydział powiatowy stwierdza, że stosunek policji do urzędników komunalnych, jak również do ludności powiatu jest pełen nietaktu, urągającego wszelkim zasadom prawa i nie może być nadal bezkarnie tolerowany

Miejski Uniwersytet Powszechn.

Program wykładów na dni najbliższe obejmuje:

Dzisiaj — od godz. 7—8 wiecz. Taubenszlag „Charakterystyka współczesnej gospodarki miejskiej"; od godz. 8—9 wiecz. p. Kempner „Co nazywamy przestępstwem". Jutro — od g. 7—8 wiecz. dr. Grabowski „Idea a życie" z cyklu hist. ruchów społ. w Europie"; od godz. 8—9 wiecz. p. Wyrzykowska „Górny Śląsk" (wykład ilustrowany przezroczami). W sobotę — od g. 7—8 wiecz. p. Koziołkiewiczówna „Anhelli"; od godz. 8—9 wiecz. p. Karpińska-Wyrzykowska „Marzenia senne".

Kinematograf na plebiscyt górnośląski.

Teatr „Casino" ofiaruje 10 proc. na rzecz plebiscytu górnośląskiego od całodziennego dochodu z wszystkich przedstawień dziś, w środę, dając drugą serję świetnego dramatu p. t. „W kajdanach małżeństwa" z piękną artystką Mia-May. Wieczorem o godz. 9-ej demonstrowany będzie dodatkowo tylko raz jeden wspaniały film „Ruiny Francji" z prelekcją francuską kap. Jana Renout na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Bilety do nabycia w biurze Czerw. Krzyża (Piotrkowska 96) w godzinach od 12 do 2 pp., oraz w teatrze „Casino" od godz. 7 do 9 wiecz.

Teatr Polski.

Dzisiaj „Chory z urojenia" Moliera z dyr. Zelwerowiczem w tytułowej roli dla zrzeszeń inteligenckich po raz 24 i ostatni w bieżącym sezonie. Jutro „Dziady" (część III).

W niedzielę o godz. 12 w południe po cenach minimalnych XII-ty Poranek dramatyczny: Niemoc Polski w „Weselu" St. Wyspiańskiego. Prelegent A. Remiszewski. Recytacja ilustrująca pp. Leszczyc, Rdzawicz i Wroński.

W próbach „Wesele" Wyspiańskiego, „Psie figle służącego" klasyczne komedja Plauta i „Koniec Firmy Thomas" W. Bienina.

T. M. M.

Na dzisiejszym koncercie kameralnym w Tow. mił. muzyki wystąpi p. Eugenja Hoffmann-Goeppertowa, która odśpiewa utwory S. Saeusa, Masseneta, Straussa, Wolfa, Wagnera i Czajkowskiego.

Wypadki.

Żywcem spalona. Zamieszkała w domu przy ul. Radwańskiej 55, Marjanna Zaborowska, udając się po kupno węgla, pozostawiła w mieszkaniu dwoje małych dzieci, które zaczęły bawić się zapałkami. Brak dozoru miał te fatalne skutki, iż podczas zabawy powstał ogień, a płomienie ogarnęły ubranie jednego z dzieci, 8-letniej Heleny Zaborowskiej. Pierwsze krzyki i płacz dziecka nie były słyszane przez sąsiadów. Dziecko to uległo spaleniu żywcem. Gdy matka powróciła do domu zastała już tylko zwęglone zwłoki.

Kradzież przędzy W nocy z 9 na 10 b. m. nieznani sprawcy dokonali kradzieży 250 funtów przędzy wełnianej, koloru czarnego, bronzowego, marengo i szarego oraz 10 funtów wełny białej wartości 200,000 mk. za pomocą włamania z fabryki Frydmana przy ul. Łąkowej nr. 1.

Ze sportu.

Pierwszy match wiosenny.

31 p. S. K.—Ł. T. S. 7:0 (4:0).

Przy pięknej przedwiosennej pogodzie, pustych, przeznaczonych dla publiczności trybunach i w błocie po kostki rozegrały się w niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 3.50 zamiast o 2.30 po południu (jak ogłoszono), zawody w piłkę nożną drużyny: 31 pułku S. K. i Łódzkiego Tow. Sportowego.

Zaraz na wstępie okazała się tak fizyczna, jak i techniczna przewaga drużyny 31 p. S. K., która po rozpoczęciu gry już w czwartej minucie uzyskała pierwszą bramkę. Drugą bramkę strzelił środkowy napastnik z ładnej kombinacji z prawym skrzydłowym; poczem cała gra skoncentrowała się na połowie boiska Ł. T. S., które nie było prawie w stanie, z powodu błota i niezaradności graczy, odbić piłki na drugą połowę boiska. Następne bramki strzelono w 30 i 45 minucie w „zamurowaną" przez graczy Ł. T. S. bramkę, którzy się przy niej skupili, ograniczając się li tylko na obronie.

Do pauzy 4:0 na korzyść 31 p. S. K.

Po pauzie przez pierwsze 15 min. gra była więcej otwartą, piłka przenosiła się na przemian to pod jedną, to pod drugą bramkę i zdawało się, że gracze Ł. T. S. opanowali początkowe zwątpienie, lecz już w 16 min. odbiera 31 p. S K. piłkę na stałe i strzela w 18 minucie piątą, w 19 szóstą i w 43 siódmą i ostatnią bramkę.

Wyższość 31 p. S. K. była aż nadto widoczną, a to dzięki fizycznej przewadze i lepszej technice graczy, którzy sobie w błocie lepiej umieli radzić. Na pierwsze miejsce wybiła się środkowa trójka napadu z niezmordowanym Karasiem na czele, środek pomocy i obrona; bramkarz był również niezły, lecz niezaradność napadu Ł. T. S. nie dała mu szerszego pola do popisu.

Drużyna Ł. T. S. przedstawia się na ogół sympatycznie, lecz jest to dopiero materjał na graczy, który musi jeszcze długo nad sobą popracować, ażeby uzyskać lepsze wyniki.

Rogów (cornerów) 11:1 na korzyść 31 p. S. K.

Pierwsza gra w piłkę nożną w wiosennym sezonie w Łodzi dała chociaż nielicznie zgromadzonej publiczności słuszne i uzasadnione powody do niezadowolenia z powodu niepunktualności drużyn grających. Początek matchu był zapowiedziany na godz. 2.30, rozpoczęto zaś grę dopiero o godzinie 3.50 po poł., a więc o półtorej godziny później, z winy obu drużyn, których pierwsi gracze zaczęli pojedyńczo wychodzić na boisko dopiero o godz. 3.35, a ostatni dopiero podczas rozpoczęcia gry.

Dla zasady i emocji winna każda drużyna wychodzić na boisko o ile możności w komplecie. Drużyn, urządzająca match winna (o ile goście tego nie uczynią) wyjść w komplecie na boisko parę minut przed czasem ogłoszonym rozpoczęcia gry, w celu zapoznania się z publicznością i zajęcia jej.

Tego rodzaju karygodne opóźnianie, jak to miało miejsce w niedzielę zniechęcają tylko publiczność, od której finansowego poparcia każda gra jest zależną. Nie należy również do przyjemności całemi godzinami na zimnie, deszczu lub upale czekać, aż się drużyny raczą pokazać. F. R.

Z muzyki.

Koncert symfoniczny Ł. O. S. dyr. Br. Szulc sol. A. Pecznikow,

Przedstawiciel noworosyjskiej szkoły A. Borodin pozostawił niewielką spuściznę twórczą. Medyk z powołania, okazał się jednak Borodin genjalnym dyletantem muzycznym, a w kompozycjach jego wyczuwamy szeroki bohaterski rozmach, bezgraniczną dal rosyjskiego stepu, rosyjską zuchowatość, rosyjską duszę. Chronologicznie biorąc, pierwsza wogóle symfonja rosyjska w klasycznej sonatowej formie wyszła z pod pióra R. Korsakowa, jednak zaszczyt ten ze względu na mistrzostwo i ducha narodowego, występującego tak jaskrawo w II Symfonji H-moll, powinien przypaść w udziale Borodinowi. Wykonanie symfonji zdradzało dorywczość przygotowania. Jedynie Andante, w tempie ze wszystkich części symfonji z natury rzeczy „najwolniejsze", najmniej „dłużyło się" słuchaczom.

Solista wieczoru, rozgłośnej marki skrzypek, p. Aleksander Pecznikow, wykonał z towarzyszeniem orkiestry koncert Czajkowskiego D-dur. Ilekroć artysta-wirtuoz, poprzedzony wielkim rozgłosem, zejdzie z wyżyn swojej glorji na zwyczajną estradę, zawodzi w pierwszej już chwili wybujałe oczekiwania. W grze p. Pecznikowa było bardzo wiele pierwszorzędnych zalet: subtelność i elegancja, czystość brzmienia w wyższych pozycjach i jędrność na basku, wielka sprawność techniczna i słodycz w tonie — ale brakowało wielkości frazesu i głębi tonu. Gra artysty jest nawskroś indywidualna — to nie jest zarzut — ale p. Pecznikow subjektywizm swych odczuć posuwa do ostatnich granic, a jeśli zapytamy, czy wolno subjektywizm posuwać tak daleko ze stanowiska najłagodniej akadademickiego — a muzyka jest najbardziej ze sztuk pięknych akademicką — odpowiedzieć musimy przecząco. Pozostaje więc tylko pogodzić się ze zjawiskiem subjektywizmu skrajnego, który w każdej ze sztuk pięknych istnieje i rezultaty wydaje analogiczne. Interpretacja p. Pecznikowa nuży jednostajnością nastroju żałośnie jękliwego i każda fraza o rozmachu najszerszym jest ckliwosłodką i składa się ona napój, którym pragnienia ugasić nie można. Śpiewna i pełna melancholijnej słodyczy „Canzonetta" z koncertu najmniej na tem ucierpiała i była tem właściwem ujściem, w którem artysta mógł dać folgę swej ckliwej rozlewności. Wieczór rozpoczęła ewertura do op. „Sprzedana narzeczona" Smetany, przerysowana pod względem przesadnego podkreślania tematów fugi, co czyni utwór „zgruba ciosanym".

F. Hal.

Z sądów.

Cztery wyroki śmierci za bandytyzm.

W dniu 12 stycznia r. b. o godzinie 11-ej wieczorem szajka bandytów, zaopatrzona w rewolwery, dokonała rozboju na osobie Tomasza Tecnera i jego domownikach we wsi Brudne gm. Straszewo w pow. nieszawskim. Bandyci zranili ciężko żonę i teściową Tecnera zrabowali garderobę na sumę 10,000 mk., 25 funtów kiełbasy i 150 mk. w gotówce. Policji udało się schwytać dwuch członków szajki Józefa Rybackiego i Jana Serockiego.

Sprawa ta była przedmiotem rozpraw sądu doraźnego w Aleksandrowie Kujawskim dnia 7-go b. m. Sąd w składzie pp. Alchimowicza przewodniczącego i członków Czesława Rasza i Zygmunta Merkla po wysłuchaniu oskarżenia podprok. Marnika wyniósł wyrok postanawlający skazać mieszkańca Aleksandrowa 26-letniego Józefa Rybackiego, po pozbawieniu wszystkich praw na karę śmierci przez rozstrzelanie. Co do 53-letniego Jana Serockiego, wobec tego, że wina jego nie została jednogłośnie ustalona, postanowiono sprawę jego przekazać na drogę postępowania zwyczajnego.

—

W piątek ubiegły sąd doraźny pod przewodnictwem sędziego Alchimowicza z udziałem sędziów Kozakowskiego i Piaszczyńskiego rozpoznawał sprawę napadu bandyckiego na dom gospodarza Józefowicza z Rybnicy. Po kilkunastogodzinnej rozprawie zapadł wyrok, mocą którego sprawcy napadu Henryk Hiller, Piotr Krajewski i Adam Wohlfajl zostali skazani na pozbawienie praw i karę śmierci przez rozstrzelanie, Henryk Krajewski na pozbawienie wszystkich praw i bezterminowe ciężkie więzienie. Skazani na karę śmierci odnieśli się do Naczelnika Państwa z prośbą o ułaskawienie.

„Rozmaitości" Teatr Żyd. Cegielniana 63. Dyr. Kempaniejec. A. Celmajster.

W piątek, d. 18 b. m. PREMJERA dram. legend SZ. AN-SKIEGO

„DYBUK" (Na pograniczu dwóch światów)

Dekoracje wyk. p. W. Brauner; reżyser. p. D. Herman.

Bilety na pierwsze 10 przedst. już do nabycia w kasie od 9-10 r

Dzielna 18. **SALA KONCERTOWA** Dzielna 18.

DZIŚ, w środę, dnia 16 marca 1921 r., o godz. 8.15 wiecz.

Tylko jeden wieczór jeden tylko!

Operetkowo-Humorystyczny

artystów teatru „NOWOŚCI", „CZARNY KOT".

UDZIAŁ BIORĄ:

Walerja Dobosz-Markowska, Marja Lukas, Czesław Skonieczny, Kazimierz Worch, P. Lewandowska.

W programie: Najnowszy repertuar aktualno-humorystyczny, numery solowe, duety, śpiew, recytacje, monologi, najnowsze tańce, Fox-trott i t. p.

Tylko jeden wieczór jeden tylko!

Bilety do nabycia w Kasie Sali Koncertowej. 551—1

W uzupełnieniu ogłoszeń z dnia 10 marca r. b. w sprawie zmiany taryfy za prąd

Elektrownia Łódzka

zawiadamia wszystkich odbiorców prądu, iż na mocy protokularnego stwierdzenia z dnia 12 b. m. taryfa za dostarczaną energję elektryczną **od dnia 1 lutego 1921 r.** wynosi:

za prąd do światła Mk. 31,80 za jedną kwtgodzinę
„ „ „ siły „ 13,35 „ „ „

z doliczeniem 15 proc. podatku miejskiego do taryfy za światło.

Uprasza się usilnie pp. abonentów o natychmiastowe regulowanie przedstawionych rachunków.

ZARZĄDCA PAŃSTWOWY
Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 roku.

Jeszcze 4 dni. Korzystajcie z okazji! Ceny bardzo przystępne.

Właścicielka magazynu gorsetów — „MAISON CAPRICE"

z Warszawy przyjechała do Łodzi z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków ostatnich modeli paryskich.

HOTEL VICTORIA, pokój № 19. 267—1

Dom Handlowy
Wałchowicz, Kamienieccy i Gelernter

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Nalewki 15. Telefony 263 45, 102-60 i 152-80.

przyjmuje do komisowej sprzedaży towary wełniane, półwełniane, bawełniane oraz trykotaże i wyroby dziane, **udzielając znaczniejszych zaliczeń.** Dostawa do kooperatyw i instytucji rządowych. 00—2

Opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach **№ 2** (zeszyt lutowy 1921) miesięcznika — — **„Tel-Awiw"**

z bogatą treścią literacką i publicystyczną.

Pozatem wyszły nakładem wydawn. „Tel-Awiw": „ODBUDOWA PALESTYNY" d-ra Alfreda Nossiga; Widok. Tel-Awiwu (Palestyna); podobizny: Zabotyńskiego, Trumpeldora i An-skiego. Z zamówieniami zwracać się: Wydawn. „TEL-AWIW", Łódź, Piotrkowska 23, skrz. poczt. 119. 49—4

OBUWIE.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijentelę, iż posiadam w moim składzie duży wybór obuwia damskiego i męskiego własnego wyrobu w najnowszych fasonach po cenie przystępnej, jak również mam transport obuwia amerykańskiego czarnego i w kolorach—tylko męskie. **Ze sprzedaży daję na plebiscyt 2 i pół procent 16, 17 i 18 marca.**

Z poważaniem
I. KOWALCZYK
Cegielniana 25.

585—2

Dr. med.
Schweig
Choroby oczu
Przyjmuje od 12—1 i 4—6
Zawadzka 6. 382—4

Dr. H. Rueger
mieszka obecnie Pomorska № 23.
Przyjmuje w chorobach wewnętrznych 4 — 6 po południu. 64-3

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 6—8 op. Dla pań od 5—6 opp

Druciane
SIATKI
PLECIONKI
TKANINY
PRZEMYSŁ DRUCIANY
WSCHÓD
ŻYWIEC MAŁOPOLSKA

Rezerwoar
żelazny pojemności około 10 wagonów **do sprzedania.** Wólczańska 27

Kupuję
biżuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki, płacę ceny najwyższe.
LUBKA
Sienkiewicza № 20 m. 16. part. ost. wejście. 501-5

Lekarz-dentysta
A. Struński
Cegielniana 26.
Godz. przyjęć: od 4—7 w 463—10

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 2—3 i 6—8 w.
Nawrot № 7.

Sprzedam meble
(sypialnia-biały buk, jadalnia—czarny dąb, kuchnia-biała) zupełnie nowe. Wyrób wiedeński. — Adres: N.-Cegielniana 48, II p., m. 10. Obej. od 5-6 w.

Dom Handlowo-Komisowy
„AMERPOL"
Łódź, ul. Piotrkowska № 56
urządza w najbliższym czasie wystawę obrazów polskich malarzy w Ameryce. Chcący przyjąć udział w wystawie proszeni są o piśmienne lub osobiste zgłaszanie ofert pod wskazany wyżej adres. 38—1

Do P. P. Właścicieli Nieruchomości!

Zawiadamiamy, że za wywózkę nieczystości liczyć będziemy ceny następujące: 1) Za jedną beczkę żelazną hermetyczną od mk. 400 do mk. 450 zależnie od odległości. 2) Za jedną skrzynię żelazną hermetyczną mk. 500,

Łódzcy Przedsiębiorcy Robót Asenizacyjnych.
27—I

Do sprzedania 544—3
część akcji
pierwszorzędnego łódzkiego przedsiębiorstwa fabrycznego **przemysłu włókienniczego** w ruchu. Oferty sub. „N. N." do Adm. „Głosu Polsk."

Z kapitałem 3-ch do 5 miljonów
chcę przystąpic jako wspólnik do już egzystującego, dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Tylko poważni reflektanci zechcą złożyć oferty z dokładnymi informacjami i podaniem adresu do „Głosu" sub. 5.000.000". Dyskrecja zapewniona. 507—1

66 **Biuro Ekspedycyjne** 66
„Union" Piotrkowska 66,
załatwia posyłki pocztowe do wszystkich miejscowości krajowych po
mk. 100.—
za paczkę wagi do 10 kg. łącznie z opakowaniem i frankaturą.
66 66

Rutynowany buchalter-bilansista
obeznany z wszelką biurową pracą fabryczną, **jak również czynnościami handlowemi poszukuje odpowiedniej posady na umiarkowanych warunkach.** Posiada pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia proszę składać w Adm. „Głosu Polsk. sub. A. A. 100.

Większa instytucja społeczno-handlowa poszukuje samodzielnego
Kierownika
(dyrektora) o szerokiej inicjatywie kupieckiej. Warunki uzależnia się od umowy. Oferty tylko z pierwszorzędnymi referencjami kierować do: **Komitetu Związku Wydziału Handlowego Sejmików Łódzkiego i Brzezińskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska № 100.** 577—2

Korzystny interes
Do pewnego kupna potrzebny udziałowiec z kapitałem 800.000 marek. Gwarantuje się 100.000 marek zysku w przeciągu kilka tygodni, ewent. poszukiwany stały wspólnik z większym kapitałem. Poważne referencje. Oferty sub. „Korzystny" do Admistracji „Głosu Polskiego". 69—1



Gdzie kupuje się najlepiej męską, damską i dziecinną konfekcję i bieliznę, jak również i łokciowe towary można nabyć w wielkim wyborze po bardzo przystępnych cenach w firmie **Emil SZMECHEL** w Łodzi, Piotrkowska 98, róg Przejazd. 395—3

Salon Mód
Piotrkowska 99, front, I piętro. 586—1

Majster farbiarski
z długoletnią praktyką w farbowaniu przędzy i sztuk do fabryki wyrobów bawełnianych **poszukiwany.** Oferty z podaniem działalności i warunkami pod lit. „B. F." 383—3

Zamienię
mieszkanie 4 pokojowe z wygodami w śródmieściu na 5 lub 6 pokojowe. Oferty sub. E. W. 1-29

Tkalnia mechaniczna i Skręcalnia
Krotoszyński i Danziger
dawn. S. Krotoszyński
Pańska nr. 107
została uruchomioną i przyjmuje roboty na kortowe warsztaty. 428—3

DOM HANDLOWO-KOMISOWO-TRANSPORTOWY „AMERPOL", — Piotrkowska № 56, — kupuje 540—1
obrazy wszelkich mistrzów.

CHEMIK
zdemobilizowany ochotnik, inżynier, młody, z niewielką praktyką, poszukuje posady w laboratorjum, farbiarni lub w innym przemyśle chemicznem. Zgodzi się na warunki robotnika. Łódź, Poste-Restante, legitymacja № 54. 531—1

Młody człowiek
poszukuje **pokoju umeblowanego** z utrzymaniem. Oferty sub „A. B. 2". 578—2



Krem Eros
najlepiej zapobiega występowaniu piegów oraz czyni cerę świeżą i delikatną. 499—4

Mężczyzna samotny
poszukuje skromnego pokoju umeblowanego w okolicach Głównej, Anny, Rozwadowskiej i Nawrot. Oferty sub „Samotny" do admin. „Głosu". 5-2

Kupię kolekcję
(Album) marek pocztowych różnych krajów w ilości nie mniejszej niż 2000 sztuk różnych. Oferty sub „Sonja" do admin. „Głosu" Polsk." 45-2

Poszukuję
umeblowanego pokoju w śródmieściu przy inteligentnej rodzinie, ewentualnie ze stołowaniem, mam węgiel i deputat. Oferty: poste-restante w miejscu okazicielowi jednomarkówki № 556055. 560—2

Letnisko
blizko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu" sub „Letnisko" 381—3

Zastawny Władysław zgub. kartę powołania roczn. 1893, wyd. Zgierzu. 508—3

Złotogórska Gucia zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 468—3

Ogłoszenia drobne:

A!A!A!A! Meble różne sprzedaję. Przeździecki, Piotrkowska 108. 43—10

A.A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 846—90

A.A. Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter, Łaznyk. 71—15

A. Meble z 3-ch pokoi sprzedam. Piotrkowska 189, m. 9. 55—8

Akuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych lokal 529—15

Do odstąpienia 3 pokoje z kuchnią, front, za wynagrodzeniem. Światło elektryczne. Wiadomość: Piotrkowska 44, Karkul. 936—1

Dwa pokoje umeblowane Warszawie, obok dworca wiedeńskiego do sprzedania. Oferty do „Głosu" sub „250.000". 489—1

Do sprzedania linoleum bordo w dobrym stanie. Gdańska 9, Cymerman. 477—3

Dobrze prosperuj. sklep z mieszkaniem do sprzedania. Gubernatorska 41. 571—2

Kupię i sprzedaję meble używane, dywany garderobę, futra oraz sprzęty domowe. Dzielna 19, sklep. Wajcman. 15-30

Młodzieniec 18-letni z 6-klas. wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do „Głosu" sub „Posada". 79—3

Mleczarnię sprzedam w dobrym punkcie; obrót dzienny od 8—10 tysięcy. Konstantynowska 79. 474—2

Meble, komplety i pojedyńcze, białe lakierowane i dębowe, sprzedaje. Dzielna 5. Derejski. 28—6

Miss gives English and French lessons. May be seen from 3—5. Piotrkowska 109 m. 5. 78—2

Piekarnia do sprzedania z całkowitem urządzeniem. Wiadomość: Zakątna 45, w piekarni. 64—6

Mleko słodkie, kwaśne, maślankę, śmietanę, masło, ser sprzedaje tanio „Hurtowa Mleczarnia". Leon Miguła, Cmentarna 1. 541—2

Myśliwym, rolnikom sprzedam zaraz: gumowe buty z cholewami, pelerynę, futro nieprzemakalne. Cmentarna 3a m. 18. 582—2

Potrzebna panienka umiejąca dobrze szyć, do domu prywatnego. — Cegielniana 51, Halpern. 537—2

Panienka poszukuje zajęcia do 1 lub 2 dzieci u intel. izr. rodziny. Oferty sub „Skromna" do admin. „Głosu". 549—1

Rower prawie nowy sprzedam. Rzgowska № 68, m. 9, Roman. 458—3

Studentka uniwersytetu warszawskiego udziela lekcji w zakresie szkoły średniej. Nowo-Targowa № 5, m. 10. 378—3

Starszy pomocnik elektromontera poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty do „Głosu" sub „Starszy". 478—3

Silna sztanca do sprzedania. Wiadomość u Lasmana, Południowa 3. 566—3

Wózek dla chorego do sprzedania. Wiadomość: Rozwadowska 16 m. 9. 514—2

Za sowitem wynagrodzeniem poszukuję pokoju przy rodzinie. Cena nie krępuje. Pośrednika wynagrodzę. Oferty sub „Wynagrodzę" do „Głosu" 562—3

Zaginął mały biały pudelek pinczer, wabi się „Bolik". Odprowadzić za wynagrodzeniem. B. Dobrzyński, Zawadzka 1. 564—1

Zakład fryzjerski w dobrym punkcie sprzedam. Konstantynowska № 78. 575—2

3 pokoje oraz sklep odstąpię. Warunek—kupno mebli. Oferty do „Głosu Polsk." lit. „S. A. P.". 308—3

Zagubione dokumenty:

Aizenszlos Ruchla Leja i Anna zgubiły paszporty austrjackie, wyd. w Lundenburgu. 521—3

Brzoza Józef zgub. kartę powołania r. 1894. 535—3

Berenfeld Samuel zgubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Łodzi. 580—3

Berger Alta Chawa zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 570—3

Czarnik Frydrych zgub. kartę powołania rocz. 1893, wyd. w Pabjanicach. 565—3

Czerniszew Aleksander zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 457—3

Czajkowski Józef zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 480—3

Dyjament Jakób Moszek zgub. dowód osobisty, kartę powołania r. 1894 oraz metrykę urodzenia. N.-Zarzewska 4. 561—3

Edelbaum Frania zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz papiery z Ameryki. Nagroda za zwrócenie. 591—2

Frankowska Natalja zgubiła bilet tramwajowy wolnej jazdy wraz z fotografją. Dzielna 46. 563—2

Elbaum Mozes zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 589—3

Fajn Jakób zgub. kartę powołania z 1888 r. wyd. w Łodzi. 84—3

Frenklówna Sara zgub dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 492—2

Geclik Fajga urodz. Flambaum zgub. paszport niemiecki, wyd. w Jerzewie. 60—3

Gutman Szymon zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 526—3

Hochstimowa Felicja zgubiła paszport polski, wyd. w Krakowie. 58—3

Kuna Stanisław zgubił kartę powołania roczn. 1890, wyd. w Pabjanicach. 550—3

Krieger Szlama zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 587—1

Kajzer Wolf zgub. portfel z paszportem polskim i kwitami. Zwrócić do szkoły, ul. Aleksandrowska 37. 576—3

Lewandowska Józefa zgubiła dowód osobisty, wyd. w gm. Pruszków. 489—3

Lilicnkanc Helena zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 533—3

Madaliński Bolesław zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 528—3

Oskar Leiszner zgubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. przez 18 pułk ułanów pomorskich w Toruniu. 59—3

Przywara Stanisław zgubił kartę powołania rocz. 1887, wyd. w Tomaszowie. 71—3

Petlarz Antoni zgubił kartę urlopową, wyd. w Osowej Górze. 65—3

Rudawa Bina Jenta zgubiła dowód osobisty, wyd. w Częstochowie. 70—3

Szpizajzen Gedale Chaskiel zgub. dowód osobisty, wyd. w Chodlu, pow. lubelskiego. 552—3

Sztrumpf Ajzyk zgubił legitymację chlebową na 6 osób. Południowa № 40. 546—3

Schmidt Ferdynand zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 581—3

Stolarczyk Andrzej zgub. kartę powołania rocz. 1896, wyd. w Łodzi. 67-2

Smarek Stanisława zgubiła dowód osobisty, wyd. w Zduńskiej Woli. 66—3

Sachsowa Wanda zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Warszawie. 519—3

Sar Antoni zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi oraz kartę powołania r. 1893. 575—1

Tobias (Towja) Tajtelbaum zgub. kartę odroczenia r. 1897, metrykę urodzenia, paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 415—3

Tosik Józef zgub. kartę powołania r. 1893, wydaną w Łasku. 548—3

Tadeusiak Edward zgubił kartę powołania 1892 r., wyd. w Łodzi. 590—3

Wolmanowa Golda zgub. tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi.

Wojdysławski Henryk zgub. matrykułę, wyd. ze szkoły powszech. Darkej Nojan. 547—1

Zgubiono paszport familijny niemiecki, wyd. w Łodzi, na im. Izaak, Abram, Wolf i Frajdla Gochman. 569—3

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86